

063885/1987-

1989

Nr 2

Listopad 1987

OBSZAR VIII K P N

BYDGOSZCZ

CIECHŁO

GRUDZIĄDZ

TORUŃ

Oto ślub nasz, Panie Maro, lku
Dziś rozbita siłami prze fale-
luro będziecie wielcy
Ibo nie będziecie nas kole.

(Mariai Hemars)

70 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Na dzień 11 listopada przywykliśmy patrzeć historycznie - dla nas to rocznica. Wspominamy tamte dzieje, tamte postacie sprzed siedemdziesięciu lat Piłsudski, Dmowski, obrona Lwowa, później obrona niepodległości w 1920 roku. A przecież to nie tylko rocznica - to święto, które nakazuje nam spojrzeć na niepodległość współcześnie.

- Czym ona jest dziś ?
- Na ile jesteśmy narodem niepodległym ?
- Co naszą niepodległość ogranicza ?

Sierpień '80 obudził naszą świadomość ludzi wolnych, ale dopiero po 13 grudnia 1981 wyraźniej niż kiedykolwiek dostaliśmy jej wartość, gdy spętano nas "prawem wojennym" i ściśle nakreślono ramy naszych "swobód" /brak pluralizmu związkowego, ograniczenie wolności słowa, blokowanie autentycznej samorządności, niedopuszczanie społeczeństwa do środków masowego przekazu, a co za tym idzie - manipulowanie opinią publiczną i monopol na "prawdę"/.

Dzisiejsze święto powinno nam uświadomić drogę do tego celu, jakim jest pełna wewnętrzna i zewnętrzna niepodległość każdego z nas. Obecnie nie jest to droga walki, tę niepodległość musimy cierpliwie i żmudnie budować. Jak ? Może to być droga uaktywniania się wszelkiego rodzaju samorządów - pracowni-
czych, osiedlowych oraz oddolnych inicjatyw społecznych. Może inaczej... Jednak dla nas głównym kierunkiem działania powinien być program KPN-u, według którego należy dążyć do pluralizmu: politycznego i związkowego, do odrodzenia Sejmu przez autentyczne wybory /w oparciu o prawdziwie demokratyczną ordynację wyborczą/, do przywrócenia niezawisłego sądownictwa, do rozwoju wolnej prasy... W budowaniu niepodległości trzeba wykorzystać całą energię narodu polskiego, która mimo trudności przebija się do działania i potrafi uaktywniać się w chwilach szczególnie trudnych. Dlatego też w dniu dzisiejszym, wspominając dawne walki o niepodległość, niechaj każdy Polak zastanowi się nad jej realizacją w swoim życiu: jak włączyć się w codzienne budowanie własnego człowieczeństwa, bronić niezależności i wolności słowa i czynów np. w miejscu pracy, jak codziennie pokonywać własne znievolenia i zrywać pęta, które nosimy bez szmeru, bojąc się represji... Nie jesteś niewolnikiem jesteś synem ! - przypomina największy z Polaków. Niepodległości nikt ci nie da - Ty musisz wyjść jej naprzeciw !

Z TAKTYKI - NIEDOSTATECZNIE

Już dwa miesiące trwa w naszym kraju swoisty "pokój Kiszczaka", zapocząty przy wielkiej wrzawie propagandy czerwonych - oto nowy, nareszcie słuszny i zgodny z aspiracjami wszystkich Polaków etap.

Sugerowano - mgliście - perspektywę pluralizmu społecznego i politycznego. Trzeba z przykrością stwierdzić, że wielu poważnych działaczy opozycyjnych dało się po raz kolejny zwieść owczej skorze komunistycznego wilka. Znaczący potencjał intelektualny i organizacyjny opozycji, zwłaszcza spod znaku "Solidarności", zaangażowano w propagandowanie "okrągłego stołu", wykazywanie słuszności decyzji o przerwaniu strajków, dowodzenie, iż pop zez rozmowy z Kiszczakiem spełnią się społeczne nadzieje. Wiele wysiłku włożono w - takie są rezultaty - rozbrojenie działaczy z determinacji i bezkompromisowości, stawiając im wizję kanapowych rostrzygnięć i consensusu z kołuną. Trudno się niekiedy dziwić - tendencje zbawidowskie, do obcinania ku onów od niegdyśszych zasług są w niektórych kręgach przemożne, a wizja mi isterialnej teki z poselskiego mandatu, osiągniętych bez wysiłku przysła ia zdrowy rozsadek. I jeszcze brak autorefleksji, że lekkomyślne złożenie broni w sierpniu 1988r. skutkować będzie dalszymi następstwami. Budować gotowość adr kierowniczych i załóg do wyrzeczeń i walki trzeba długo, a przekreślić do obek - jak się okazuje - łatwo.

063885

c95429

c95429

W. m. 19

Jestem jak najbardziej od zarzucenia... "Solidarność" wdrapy inter-
resów robotniczych. Niemalże jednak od inter... opowiedzieli oni, że nie rozum-
nieją należycie istoty ustroju komunistycznego i st...owane, przez cz...
techniki ochrony wyłącznie swojej władzy. Koncepcja... ywienia do rozmów dla w...
plowej przyjemności zasiadania za okrągłym stołem - wszelkich...
ciowych zamierzeń kierownictwo "S" się wycofało - M...-cytując jednego z
XIX-wiecznych polityków - gorzej niż zbrodnią, jest... Jedem. Wszyscy za...
błąd będziemy musieli zapłacić. Im wcześniej dojrzej... świadomość, że d...
komuna na jej warunkach jest rzeczą jałową i pozorną. Tym lepiej dla nas,
lepiej dla sprawy a...podległej Polski.

LUDZIE, ZASTANOWCIE SIĘ !

Podziemie w obecnej formie jest całkowicie nieszkodliwie dla władzy i może
z dotychczasowym "powodzeniem" trwać jeszcze przez 200 lat. My po prostu nie
chcemy, żeby nasi wnukowie przynosili ze szkoły konspiracyjne gazetki, w któ-
rych będziemy musieli czytać:

" My, wnukowie pierwszych członków TKK,
zgodnie z tradycją dziadów, używamy
do masowych manifestacji w dniu 1 maja
roku 2045, celem udowodnienia, że "Soli-
darność" żyje i będzie żyła. Zmusimy
w ten sposób władzę do trudnego, lecz
wciąż możliwego kompromisu."

Nie chcielibyśmy też usłyszeć w RWE:

"Ja, Lech III, wierny ideałom mojego
Wielkiego Dziada, używam władze po raz
998 do podjęcia rozmów, nie ma bowiem
takich spraw, które by Polak nie mógł
załatwić z Polakami."

"PULS" 1989

N Z S - MACIE NASZE POPARCIE

11 października br. o godz. 12:00 w Auli UMK odbył się wiec zorganizowany
przez NZS, na który przybyło ok. 1200 osób. Przed rozpoczęciem wiecu prze-
mawiał przedstawiciel Ruchu "Wolność i Pokój". Na szacunek i uznanie zasłu-
żyli pracownicy UMK, z Rektorem na czele, którzy swą obecnością i słowami
dali wyraz solidarności z organizatorami wiecu.

Swoją obecność w środowisku akademickim bardzo wyraźnie zaznaczyła Orga-
nizacja Studencka KPN, podpisując się pod dużym transparentem "NZS - macie
nasze poparcie...". Pod hasłem tym podpisują się wszyscy członkowie Obszaru
VIII KPN. Jedno z hasel brzmiało: "NZS - Zwycięzimy". My również wierzymy,
że to nastąpi bardzo szybko gdyż pierwsze zwycięstwo już za wami /legalne
zorganizowanie wiecu/.

P E M E N T I

Do niektórych działaczy "S" i KPN wysłano pocztą zaproszenie na spotkanie
z Przewodniczącym KPN p. Leszkiem Moczulskim, podpisane przez KAB Obszar VIII-
Toruń. KAB Obszaru VIII informuje, że organizatorem tego spotkania był NSZZ
"SOLIDARNOSC". Była to prowokacja SB mająca na celu skłócenie "S" z KPN-em.

W tym samym dniu tzn. 6.XI. br. przedstawiciele stoczniowców z Gdańska,
którzy przyjechali na to spotkanie zostali zatrzymani przez milicję.

U S K I E C H N I J S I Ą :

- Co to jest braterstwo ?

Jest to stosunek dwustronny pomiędzy Kadeelami a ZSKR
polegający na przekazywaniu przez ZSKR do Kadeeli
starego sprzętu wojskowego, i przez Kadeele materiałów
dowodów wdzięczności i szacunku.

- Co to jest ZOMO ?

1. Bijące serce partii.

2. Prywatna armia "aparatu", służąca do utrzymania ładu i porządku.
Składa się głównie z białych najemników rekrutowanych wśród
tubyliców oraz kryminalistów, którym udziela się azyli na wzór
francuskiej Legii Cudzoziemskiej. W okresach szczególnych, jak
konieczność dokonania "porozumienia narodowego" i "amalgamacji"
wciela się na siłę do ZOMO również zwykłych poborowców, którzy być
może staną się przez to kryminalistami i za kilka lat będą stanowić
jeden z błędów poprzedniej ekipy.